

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



DOSTARCZAŁ TOWAR I SAM NA NIM ZARABIAŁ

Data publikacji 27.02.2009

Dwa zarzuty przywłaszczenia służbowych pieniędzy usłyszał 30-letni mieszkaniec Pruszkowa. Mężczyznę zatrzymali kryminalni z Ursynowa w miejscu pracy. Blisko 2,5 tysiąca złotych znalazło się w kieszeni Wojciecha K. zamiast w kasie szefa. Najprawdopodobniej nieuczciwy pracownik dopuścił się przestępstwa, aby spłacić ciężący na nim kredyt. Teraz grozi mu kara nawet do 3 lat więzienia.

Kryminalni z Ursynowa zatrzymali 30-latkę w miejscu pracy. Jego przełożeni potwierdzili fakt nierozliczenia się mężczyzny ze wszystkich służbowych pieniędzy. Jak ustalili policjanci, Wojciech K. pracował jako kurier w jednej z warszawskich firm. Do jego zadań należało m.in. dostarczanie przesyłek pod wskazany adres i odbieranie za niektóre gotówki. Wiadomo już, że pieniądze z dwóch takich styczniowych transakcji trafiły do kieszeni nieuczciwego pracownika zamiast do kasy szefa.

Jak wynika z dalszych ustaleń mundurowych, Wojciech K. zabrane pieniądze wpłacił zaraz na prywatne konto. Bieżące zarobki nie wystarczyły zatrzymanemu na spłatę kredytu hipotecznego. Postanowił więc pokryć dług pieniędzmi z przestępstwa. Część oddał kredytodawcy, a pozostałe przeznaczył na utrzymanie swojej rodziny.

Policjanci udowodnili mężczyźnie dwa przestępstwa, których się dopuścił. 30-latek do wszystkiego się przyznał. Usłyszał także zarzuty dwukrotnego przywłaszczenia służbowych pieniędzy. Przełożeni 30-latkę podejrzewają także, że mógł on dopuścić się innych kradzieży, jakie odnotowali w firmie. Tym jednak zajmą się miejscowi śledczy, którzy dokładnie sprawdzą kolejne informacje w tej sprawie.